

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/231383,Robert-Jankowski-General-Wiktor-Thomme-Ostatni-obronca-Modlina.html>

27.02.2026, 11:08

Robert Jankowski: Generał Wiktor Thommée. Ostatni obrońca Modlina

Był generałem Wojska Polskiego i jednym z wyróżniających się polskich dowódców we wrześniu 1939 r. Wytrwale i skutecznie bronił twierdzy Modlin przed przeważającymi oddziałami niemieckimi. Podał się dopiero wtedy, gdy skapitulowała Warszawa. Po wojnie, podobnie jak wielu przedwojennych oficerów, znalazł się na marginesie, zepchnięty nań przez komunistyczne władze.

[Polskie wojsko Wrzesień 1939](#)

13.11



Spotkanie dowódcy obrony twierdzy Modlin gen. Wiktora Thommée (w środku, z laską) i oficerów niemieckich na szosie do Jabłonny w rejonie Suchocina w sprawie ustalenia warunków kapitulacji twierdzy. Fot. z zasobu AIPN

Wiktor Thommée przyszedł na świat w Święcianach na Wileńszczyźnie w rodzinie o korzeniach francuskich. Był synem Edwarda, który ze względu na zaangażowanie krewnych w powstanie styczniowe i wynikłe z tego powodu szykany władz carskich musiał często zmieniać miejsce zamieszkania. W 1895 r. młody Wiktor wraz z rodzicami i rodzeństwem przeniósł się do Petersburga. Po ukończeniu edukacji wstąpił do armii carskiej i jako świeżo mianowany oficer walczył w wojnie rosyjsko-japońskiej, w której został kilkakrotnie ranny, oraz w I wojnie światowej.

W 1916 r. awansował na stopień podpułkownika. Po rewolucji lutowej angażował się w tworzenie polskich wojsk na południu Rosji. W 1919 r. wziął udział w walkach z Ukraińcami, a w 1920 r.

w wojnie z bolszewikami, odznaczając się m.in. w walkach pod Radzyminem. W 1924 r. otrzymał awans na gen. brygady i przejął dowództwo 15. Dywizji Piechoty w Bydgoszczy. W czasie zamachu majowego w 1926 r. – jako osoba blisko związana z gen. Żeligowskim i piłsudczyk – został aresztowany. Na stanowisku dowódcy 15. Dywizji Piechoty pozostawał do 1934 r., kiedy to objął stanowisko szefa Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu, a w 1938 r. szefa Okręgu Korpusu nr IV w Łodzi.

Wrzesień 1939 r.

W 1939 r., wobec możliwego wybuchu wojny z III Rzeszą, gen. Thommée otrzymał propozycję objęcia dowództwa projektowanej Grupy Operacyjnej „Piotrków”, mającej działać na przedpolu Armii „Łódź” i na styku z Armią „Kraków”. 1 września 1939 r. gen. Thommée objął dowództwo GO „Piotrków”. Już tego samego dnia wchodząca w skład GO „Piotrków” Wołyńska Brygada Kawalerii stoczyła pod Mokrą ciężki bój z niemiecką 4. Dywizją Pancerną, niszcząc i uszkadzając kilkadziesiąt czołgów.

7 września dotychczasowy dowódca Armii „Łódź” gen. Juliusz Rómmel, w obliczu krytycznej sytuacji swych oddziałów, porzucił je i uciekł do Warszawy. Dowództwo nad resztkami Armii „Łódź” objął wówczas gen. Thommée. Postanowił przebiegać się w kierunku Warszawy, jednakże w trakcie ciężkich walk plan okazał się niewykonalny i generał skierował się do leżącej na północ od stolicy, u zbiegu Wisły i Narwi, twierdzy Modlin.

Przybył do twierdzy 13 września i przejął jej obronę. Pod swymi rozkazami miał ok. 15 tysięcy utrudzonych w dotychczasowych walkach żołnierzy, przed którymi postawił zadanie:

„Bronić się na miejscu, utracone pozycje odbierać uderzeniem odwodów”.

Wspominał później, iż

„główną myślą przewodnią planu obrony było: odciągnięcie jak największej ilości sił niemieckich od Warszawy i wytrwanie jak najdłużej w łączności z obroną stolicy”.

Obroną objęto obszar 85 kilometrów. Oprócz Modlina broniono Nowego Dworu Mazowieckiego, Pomiechówka, Zakroczymia i szeregu wsi. Twierdza przez cały okres walk znajdowała się pod ciężkim ostrzałem artylerii oraz była bombardowana z powietrza, jednakże odpierano ataki przeciwnika. Największy problem stanowiła wszakże kończąca się amunicja, rosnąca gwałtownie liczba rannych oraz brak lekarstw i opatrunków. Z tych powodów oraz wobec kapitulacji Warszawy dalsza walka straciła sens i generał 29 września poddał twierdzę. Zdołał wynegocjować honorowe warunki kapitulacji i jego żołnierze, jak również on sam, byli sukcesywnie zwalniani do domów.

Dalsze losy

Na wolności gen. Thommée nie pozostał jednak długo, gdyż już w listopadzie aresztowało go gestapo i znalazł się w oflagu. Generał pozostawał w niewoli, przenoszony do kolejnych oflagów, przez cały okres wojny, do kwietnia 1945 r., gdy doczekał wyzwolenia. Po wojnie przebywał na leczeniu we Włoszech i Francji, po czym przeniósł się do Wielkiej Brytanii. Wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych, jednakże pozostał bez przydziału – stan zdrowia uniemożliwiał mu służbę.

W styczniu 1947 r. powrócił do Polski. Zgłosił się do wojska, lecz nie został przyjęty. Okazało się,

że – podobnie jak wielu powracających przedwojennych oficerów – nie był mile widziany przez nowe, „ludowe” władze. Jako inwalidę wojennego przeniesiono go w stan spoczynku, komuniści nie przyznali mu także ani renty, ani emerytury. Generał zamieszkał u teściów swej córki w Toruniu, potem mieszkał w Gdańsku i w Gdyni. Żył w ciężkich warunkach. Był m.in. stróżem i dozorcą domu. Dopiero w 1956 r. otrzymał emeryturę wojskową i odzyskał dawne mieszkanie na warszawskim Żoliborzu.

Gen. Thommée zmarł w Warszawie 13 listopada 1962 r. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Prezydent RP na uchodźstwie August Zaleski w styczniu 1964 r. pośmiertnie awansował go do stopnia generała dywizji. Był odznaczony trzykrotnie Krzyżem Virtuti Militari (kl. V, IV i II), Orderem Polonia Restituta (kl. III) i czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Polskie wojsko, Wrzesień 1939

Biografie